

Dyrektor Główny Towarzystwa Trzeciego Maja

Ze wszelkich stron odbieram zgłoszenia się wielu Rodaków i dawnych towarzyszy oręża o wskazanie im drogi dalszego postępowania; bo odbierając rozmaite oderwy, najrzadziej niepodobne do wykonania, a przeciek roznosiące chwalebny ich niecierpliwość uczestnictwa w walce; znajdując się jak twierdzą w przykrej niemożności wytknięcia sobie drogi postępowania w przyszłych okolicznościach. -

Nie mogąc dla natłoku pracy odpisywać każdemu, postanowiłem odkryć im rzeczek tak jak ja ich widzę, aby Ci którzy mi swojej ufności nieodmawiają, jedną zenną postępować mogli drogą. -

Znane każdemu oświadczenie Xięcia Crastorypskiego że Sam pierwszy, da przykład postępowania Narodowej Władzy, jest dla mnie, i powinno być dla każdego, skarśiwką na przyszłość. -

Z tego wypływa, że kiedy w Emigracji, Xięże najwięcej ma środków, tak do wspierania narodowego ruchu, jako też do dania właściwej w swoim czasie roli Emigracji; która inaczej rozsypane się na wszystkie strony, zamarniataby po więzieniach; zdanie się zupełnie na to co On postanowi i wspieranie Go, swoją publicznie objawioną ufnością, tak jak zrobiła Polska Emigracja w Wielkiej Brytanii i Towarzystwo Trzeciego Maja, jest jedynym dla nas w tej chwili sposobem stwierzenia korzystnie sprawie ojczyzny. -

Nie zważajmy na niepomysłne czasem dla nas, gazeciarskie wiadomości, bośmy wiedzieć powinni, że tylko to nas dochodzi, co się wrogom podoba przepuścić, Bądźmy ufni w dobrą sprawę naszą - w roztropność Ludzi którzy bliżej rzecz znają - uzbrojmy się w cierpliwość a przyjdzie kolej i na nas. -

Działo się w Paryżu dnia 16. Marca 1846 roku. -

Pozdrowienie braterskie

Feliks Męński



